

Konrad Meus

<https://orcid.org/0000-0002-6865-2174>

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

konrad.meus@uken.krakow.pl

<https://doi.org/10.35765/pk.2026.5302.19>

Badania regionalistyczne w Małopolsce i historia regionalna jako element wychowania patriotycznego. Tradycje – współczesność – perspektywy

STRESZCZENIE

W roku 1890 we Lwowie odbył się II Zjazd Historyków Polskich, w trakcie którego założyciel Towarzystwa Historycznego Ksawery Liske podniósł potrzebę poznawania dziejów lokalnych i „prowincjonalnych”, gdyż tylko w ten sposób można zaznajomić się z całością historii Rzeczypospolitej. Od tamtego momentu rozpoczął się intensywny rozwój badań regionalistycznych, którego przedstawicielami byli m.in. reprezentanci lwowskiej szkoły historycznej z Franciszkiem Bujakiem i Adamem Szelągowskim na czele. Zaangażowanie rzeszy znakomych historyków i geografów w ten rodzaj badań skutkowało wzmocnieniem ich prestiżu, a przez to kształtowaniem programów edukacyjnych, w których znalazło się miejsce na lekcje krajoznawstwa i historii regionalnej. „Kamienie milowe” w tych działaniach zostały położone w 1926 r., gdy przyjęto *Program regionalizmu polskiego*, który zakładał, iż „autorytet państwa i wolność obywateli, interesów lokalnych i potrzeb całości, jest podstawą jedności państwa” (*Program regionalizmu polskiego*, 1926, s. 221). Po II wojnie światowej nastąpił wyraźny regres w badaniach regionalistycznych i w edukacji regionalnej, które utożsamiano z separatyzmami, a później również z niekontrolowanymi ruchami społecznymi. Pomimo tych oraz innych przeszkód lata 80. były czasem intensyfikacji prac badawczych dotyczących historii regionów oraz miast i wsi małopolskich. *Boom* na tego typu badania nastąpił jednak po 1989 r. W ostatnich latach obserwujemy, że badania te jeszcze mocniej się profesjonalizują, czego efektem jest poszerzona o zagraniczne archiwa i biblioteki heurystyka oraz stosowanie zaawansowanych metod badawczych. Nie sposób nie zauważyć, że wraz z rozwojem płaszczyzny naukowej dynamicznie zmieniała się *in plus* sfera edukacyjna obejmująca zagadnienia regionalistyczne. Sfera ta wykracza poza mury szkolne i wkracza z impetem m.in. w przestrzeń muzealniczą.

SŁOWA KLUCZE: edukacja regionalna, edukacja patriotyczna, historia lokalna, Małopolska, muzealnictwo, regionalistyka

Sugerowane cytowanie: Meus, K. (2026). Badania regionalistyczne w Małopolsce i historia regionalna jako element wychowania patriotycznego. Tradycje – współczesność – perspektywy. © ⓘ *Perspektywy Kultury*, 2(53), ss. 307–332. <https://doi.org/10.35765/pk.2026.5302.19>

Nadesłano: 17.10.2023

Zaakceptowano: 14.04.2024

ABSTRACT

Regional Studies in Lesser Poland and Regional History as an Element of Patriotic Education: Traditions, the Present, and Future Prospects

In 1890, the Second Congress of Polish Historians was held in Lviv, during which Ksawery Liske, founder of the Historical Society, raised the need to study local and “provincial” history, as this was the only way to gain a comprehensive understanding of the history of the Republic of Poland. From that moment on, regional studies began to develop rapidly, led by figures such as the representatives of the Lviv School of History, headed by Franciszek Bujak and Adam Szelański. The involvement of a host of distinguished historians and geographers in this type of research resulted in a boost to its prestige, thereby shaping educational curricula that included courses in local studies and regional history. The “milestones” in these efforts were laid in 1926, when the Program of Polish Regionalism was adopted, which posited that “the authority of the state and the freedom of citizens, local interests, and the needs of the whole, form the basis of national unity” (*Program regionalizmu polskiego*, 1926, p. 221). After World War II, there was a marked decline in regional studies and regional education, which were equated with separatism and, later, with uncontrolled social movements. Despite these and other obstacles, the 1980s saw an intensification of research into the history of the regions, towns, and villages of Lesser Poland. However, a boom in this type of research occurred after 1989. In recent years, we have observed that this research has become even more professional, resulting in a broader scope of research—now including foreign archives and libraries—and the use of advanced research methods. It is impossible not to notice that, alongside the development of the academic sphere, the educational sphere covering regional studies has undergone dynamic positive changes. This sphere extends beyond the walls of schools and is making a strong impact, among other areas, on the museum sector.

KEYWORDS: regional education, patriotic education, local history, Lesser Poland, museology, regional studies

Ksawery Liske, znakomity polski XIX-wieczny historyk, twórca słynnej lwowskiej szkoły historycznej, w roku 1890 współorganizował we Lwowie II Zjazd Historyków Polskich – zjazd, który pod wieloma względami zapisał się w annałach polskiej historiografii (Cabaj, 2005, s. 59–61)¹. Liske był jednym z kilkunastu prelegentów, choć jego głos jako założyciela i pierwszego prezesa Towarzystwa Historycznego (później przemianowanego na Polskie Towarzystwo Historyczne) w trakcie obrad był szczególnie słyszalny. Wygłosił one wtedy pamiętny wykład pt.: *W jaki sposób dałby się rozbudzić i rozwinąć ruch naukowy na prowincyi?* Wykład ten oraz

1 We lwowskim zjedzie historyków uczestniczyło ponad stu badaczy przeszłości, reprezentujących dwa ośrodki akademickie Galicji: Lwów oraz Kraków, ale też zabór rosyjski.

późniejszy artykuł będący jego pokłosiem, a opublikowany na kartach *Pamiętnika drugiego Zjazdu Historyków Polskich we Lwowie*, stanowił przysłowiowy „kamień milowy” w postrzeganiu badań regionalistycznych przez środowisko historyków. Liske oddał wówczas należne miejsce tzw. regionalistyce, podnosząc:

Poznajemy np. dzieje całości Rzeczypospolitej, ale nie poznajemy jej dziejów prowincjonalnych i lokalnych, a jakżeż można poznać całość nie znając jej części. Bez obudzenia naukowego życia na prowincyi nigdy nie dojdziemy do zadowalających rezultatów na jakimkolwiek polu nauk humanistycznych. Nawet przyrodnicze nauki nie obejdują się bez takiej pomocy z prowincyi, jeżeli zajmować się nimi będziemy w zastosowaniu do naszego kraju (...). Posiadamy w kraju [Galicii – K.M.] kilkadziesiąt miast i miasteczek, w których znajduje się szkoła wyższa [gimnazjum – K.M.], sąd, siedziba władzy politycznej itd. W każdym takim mieście bez trudności przyszóby nawiązać towarzystwo naukowe, takie, o jakie nam chodzi (Liske, 1890, s. 2–3).

Wizjonerskie postrzeganie pracy polskich historyków przez Ksawerego Liskego zakładało prowadzenie pogłębionych badań z dziejów regionów oraz historii miast, miasteczek i wsi (tzw. historii lokalnej), które po połączeniu w jednolitą całość tworzyłyby fundament do syntetycznego ujęcia dziejów „całości Rzeczypospolitej”. Drugim, nie mniej istotnym celem, który przyswiecał pierwszemu prezesowi [Polskiego] Towarzystwa Historycznego, było utworzenie bazy dla przyszłych badań regionalistycznych – bazy zbudowanej na fundamencie galicyjskich gimnazjów, licznie powstających w tamtym okresie tzw. stowarzyszeń niepolitycznych (np. czytelni mieszczańskich), a w wybranych przypadkach nawet wiejskich szkół elementarnych. Ambitne plany Liskego, wbrew pozorom, miały silne ugruntowanie w terenie. Dynamicznie rozwijające się gimnazja oferowały odpowiednie zaplecze intelektualne. Wielu nauczycieli tworzących kadrę pedagogiczną w mniejszych miastach Galicji nie zasypiało gruszek w popiele i prowadziło pionierskie jak na tamte czasy badania historyczne. Na obiekt ich badań najczęściej wybierano właśnie siedzibę gimnazjum i najbliższe jego otoczenie. Efekty prac naukowych ogłaszano drukiem na kartach wydawanych w cyklu rocznym sprawozdań dyrekcji gimnazjum. Co ciekawe, lokalni pionierzy badań regionalnych traktowali te publikacje jako etap własnej kariery naukowej i pedagogicznej. Większość tych nauczycieli – historyków – regionalistów faktycznie z upływem czasu trafiała do bardziej uznanych i prestiżowych szkół, a niektórzy nawet obejmowali posady wykładowców na uniwersytetach w Krakowie, we Lwowie lub w nowo otwieranych wówczas szkołach wyższych o profilu branżowym (nieakademickim). Egzemplifikując, przywołam Antoniego Karbowiaka², znakomitego polskiego pedagoga

2 Antoni Karbowiak był m.in. członkiem komisji archeologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie (*Sprawozdanie Dyrekcji*, 1893, s. 33).

i historyka oświaty (Karbowski, 1899; 1910; 1913; 1920, 1923), ale też nauczyciela związanego z kilkoma galicyjskimi gimnazjami, w tym m.in. z polskojęzycznym Wyższym Gimnazjum Humanistycznym w Wadowicach, członka lwowskiego Towarzystwa Historycznego, który był znany z prowadzenia lokalnych badań historycznych, niekiedy dotyczących miast prowincjonalnych (Karbowski, 1900). Inną wyjątkową postacią zatrudnioną również w wadowickim Gimnazjum był Teofil Klima. Ten ostatni dał się zapamiętać jako autor kilku prac opisujących dzieje Kalwarii Zebrzydowskiej i jej sąsiedztwa (Klima, 1905, s. 3–16; Klima, 1911). Jedną z nich, poświęconą dziejom Nowego Zebrzydowa (później Kalwarii Zebrzydowskiej), ukazała się drukiem dopiero w 2022 r. (Klima, 2022). Obaj wymieni pedagodzy, podobnie jak wielu im podobnych w Galicji, stanowili swoistą forpocztę w krzewieniu wiedzy na temat „historii kraju rodzinnego” (Rawera, 1904; 1905, s. 22)³. Z perspektywy czasu można ocenić, że ich pasja oraz metody pedagogiczne i powiązanie z regionalizmami w niemalym stopniu przyczyniły się do wychowywania patriotycznego młodzieży w czasie wyjątkowo trudnym – w czasie niewoli narodowej.

Idee przedłożone przez Ksawerego Liskego we Lwowie w 1890 r. padły na podatny grunt. Wielu spośród jego uczniów i następców szło w ślady swojego mentora. Wymienię tutaj dla przykładu historyków Franciszka Bujaka, Adama Szlągowskiego oraz geografa Augusta Karola Zierhofferna. Na ich seminariach prowadzonych we lwowskim Uniwersytecie Jana Kazimierza (UJK) wypromowano szereg historyków zajmujących się podstawowymi badaniami w zakresie regionalistyki Małopolski Wschodniej, choć nie zapomniano też o jej zachodnich rubieżach⁴.

Wielkie zasługi w rozwój badań regionalistycznych położył wspomniany już wybitny polski historyk Franciszek Bujak. Urodzony 16 sierpnia 1875 r. we wsi Maszkienice koło Brzeska Bujak uznawany jest współcześnie za twórcę i jednego z głównych reprezentantów polskiej historii gospodarczej⁵. Jednakowoż należy

3 Oficjalnie obowiązująca nazwa przedmiotu w austriackich gimnazjach obejmująca edukację na temat historii Polski, ale też historii regionalnej oraz krajoznawstwa. Na początku XX w. do nauki tego przedmiotu wykorzystywano podręczniki autorstwa związanego z Uniwersytetem Jagiellońskim mediewisty Anatola Lewickiego oraz lwowskiego badacza Karola Rawera. Ten ostatni był autorem m.in. podręcznika pt. *Dzieje Ojczyzny dla młodzieży* wydane we Lwowie w 1904 r.

4 Państwowe Archiwum Obwodu Lwowskiego/Державний Архів Львівської Облaсті /Derzawnyj Archiw Lwiwśkojy Oblaści (dalej: DALO), fond 26: Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, opis 4, sprawa 283: J. Karpiniec, *Kwestia miast byłej Galicji (od 1772 do połowy XIX w.)*, rękopis dysertacji doktorskiej obronionej w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, ss. 153; DALO, fond 26, opis 4, sprawa 284: T. Lutman, *Studia nad dziejami handlu Brodów (1773–1855)*, maszynopis dysertacji doktorskiej złożonej w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie w 1927, obronionej w 1930 r., ss. 174; DALO, fond 26, opis 4, sprawa 898: E. Kimeldorfówna, *Ewolucja planu Borystawa*, rękopis rozprawy magisterskiej obronionej w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie w 1937 roku, promotor A.K. Zierhoffern, ss. 37.

5 Swoje zainteresowania tą problematyką wykazywał już jako student, a później jako dojrzały badacz. Swoją dojrzałość w badaniach nad historią gospodarczą udowodnił w 1905 r., kiedy

pamiętać, że jego drugą pasją naukową, wokół której koncentrował swoje badania, była regionalistyka. Ten aspekt działalności Bujaka pozostaje dzisiaj słabo wyeksponowany, pomimo że jego działania na tym polu nie ograniczały się wyłącznie do pracy pisarskiej, ale też dydaktycznej oraz popularyzatorskiej.

W latach 30. ubiegłego stulecia we Lwowie na tamtejszym Uniwersytecie Jana Kazimierza Franciszkowi Bujakowi udało się utworzyć, w miejsce dotychczasowego Zakładu Historii Społeczno-Gospodarczej, Instytut specjalizujący się w badaniach o tym profilu (Franaszek, 2000, s. 38). Wcześniej, bo od 1921 r., kierował wspomnianym Zakładem. W jednostce tej, pod okiem Bujaka, zaczęły powstawać wartościowe prace magisterskie oraz doktorskie. Wśród jego uczniów znaleźli się późniejsi znakomici historycy jak np. niezapomniany Stanisław Hoszowski, autor wyróżniającej się pracy zatytułowanej: *Ekonomiczny rozwój Lwowa w latach 1772–1914* wydanej drukiem w 1935 r. Hoszowski słusznie uważany był za jednego z najwybitniejszych uczniów tzw. szkoły bujakowskiej⁶. Wielu studentów przygotowywało swoje dysertacje, łącząc historię społeczną z gospodarczą, jednakowoż – o czym dzisiaj się nie pamięta – badana tematyka prezentowała ujęcie regionalistyczne, a nawet lokalne. Dowodzi tego kwerenda wykonana w zasobach Państwowego Archiwum Obwodowego Lwowa, gdzie znajdują się niektóre z prac studentów wypromowanych lub recenzowanych przez Bujaka. Zachowały się one w postaci rękopisów lub maszynopisów. Bez wątpliwości jedna z najciekawszych prac napisanych w ramach seminarium z historii społecznej i gospodarczej UJK wyszła spod pióra pracownika Biblioteki Zakładu im. Ossolińskich we Lwowie – Tadeusza Lutmana⁷. Rozprawa

przedstawił w formie rozprawy habilitacyjnej wyniki swojej wieloletniej pracy poświęconej studiom nad osadnictwem Małopolski. Dysertacja napisana i broniąca w Uniwersytecie Jagiellońskim była pierwszą polską pracą habilitacyjną z zakresu historii społeczno-gospodarczej. Franciszek Bujak nie poprzestał jednak na tym. W kolejnych latach w murach krakowskiej wszechnicy prowadził wykłady oscylujące wokół tej tematyki, ale przede wszystkim w Krakowie zbudował ośrodek zajmujący się badaniami z pogranicza historii społecznej i gospodarczej. Zainteresowania te rozwijał również w Uniwersytecie Warszawskim, gdzie pracował od 1919 r., oraz w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie.

- 6 Stanisławowi Hoszowskiemu została poświęcona dysertacja doktorska napisana przez Jolantę Wadas w Akademii Pedagogicznej im. KEN w Krakowie w 2006 r. Jej tytuł brzmi: *Stanisław Hoszowski 1904–1987. Bujakowskiej szkoły historycznej ciąg dalszy...*, Kraków 2006, mps, ss. 216. Maszynopis pracy znajduje się w zbiorach Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie.
- 7 Tadeusz Lutman urodził się 27 marca 1903 r. we Lwowie. W 1921 r. ukończył z sukcesem lwowskie Gimnazjum im. Jana Długosza. Po szkole średniej studiował na Wydziale Filozoficznym UJK, gdzie uczęszczał na seminaria z historii społecznej i gospodarczej, historii Polski i historii prawa polskiego. Absolutorium uzyskał w 1925 r. W tym samym czasie realizował stypendium w Bibliotece Zakładu im. Ossolińskich, aby w styczniu 1927 r. zostać tam pracownikiem etatowym, gdzie zajmował się m.in. opracowywaniem rękopisów. Rozprawę naukową poświęconą Brodom przygotował w ramach seminarium z historii społecznej i gospodarczej. Złożył ją do obrony 14 listopada 1927 r. Po ukończeniu studiów nadal publikował na łamach naukowych periodyków (np. „Ruch Literacki” oraz „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”).

Lutmana zatytułowana: *Studia nad dziejami handlu Brodów 1773–1855* spotkała się z powszechnym uznaniem, w efekcie czego jej rozszerzona i poprawiona wersja została wydana drukiem we Lwowie w 1937 r. Druk książki sfinansowały Kasa im. rektora Józefa Mianowskiego, Instytut Popierania Polskiej Twórczości Naukowej oraz Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (Lutman, 1937)⁸.

Franciszek Bujak jako kierownik Zakładu Historii Społeczno-Gospodarczej UJK i wybitny specjalista w kontekście badań nad gospodarką miast i wsi często występował jako recenzent dysertacji dotyczących swoim zagadnieniem historii regionalnej lub lokalnej, a powstających w innych katedrach i zakładach przynależnych do Wydziału Humanistycznego lwowskiego Uniwersytetu (do 1924 r. działającego jako Wydział Filozoficzny). Współpracował tutaj m.in. ze wspomnianym już wcześniej Adamem Szelągowskim, który *notabene* był poprzednikiem Bujaka na stanowisku kierownika Zakładu Historii Społeczno-Gospodarczej, zanim objął kierownictwo nad Katedrą Historii Nowożytniej, gdzie zastąpił profesora Szymona Askenazego. Tandem Szelągowski i Bujak wypromował w środowisku historycznym m.in. osobę Jana Karpińca⁹. Karpiniec jest autorem znakomitego tekstu pt. *Ilość osad miejskich byleję Galicji i podział ich na miasta i miasteczka*, który ukazał się, przy wsparciu Franciszka Bujaka, na łamach wówczas nowo założonego czasopisma naukowego „Roczniki Dziejów Społeczno-Gospodarczych” (Karpiniec, 1932, s. 1–37). Wspomniany tekst Karpińca, pomimo upływu blisko wieku od jego napisania, jest jednym z częściej cytowanych przez niedysyjszych i współczesnych historyków zajmujących się dziejami średnich i mniejszych miast dawnej Galicji (Jelonek, 1967, s. 10; Dymitrow, 2015, s. 105). Stało się tak głównie za sprawą unikatowych zestawień statystycznych, po które w swoich badaniach sięgnął i komparował Karpiniec. Niewielu badaczy przytaczających wyniki badań Jana Karpińca jednak wie, że tekst ten jest zaledwie próbą streszczenia jego obszernej rozprawy doktorskiej zatytułowanej: *Kwestia miast byleję Galicji (od 1772 do połowy XIX w.)*¹⁰. Dysertacji, która powstała w latach 1928–1931, a której oceną zajęli się Adam

Państwowe Archiwum Obwodu Lwowskiego/Державний Архів Львівської Облaсті /Derżawnyj Archiw Lwiwśkojji Oblaści (dalej: DALO), fond 26, opis 4, sprawa 384: Dysertacja doktorska Tadeusza Lutmana pt. „Studia nad dziejami handlu Brodów 1773–1855 (maszynopis), k. 5; Lutman, 1926, s. 178–180; *Wolne miasta handlowe*, 1931, s. 89–98.

8 W tym miejscu warto zasygnalizować, że wschodnio-galicyskie Brody już w XIX w. doczekały się pierwszej swojej monografii, która wyszła spod pióra Sadoka Barącz. Zob. Barącz, 1865.

9 Jan Karpiniec urodził się w 1898 r. w Rudkach koło Lwowa. W latach 1912–1921 uczęszczał do II Gimnazjum w Przemysłu. Po maturze studiował na Wydziałach Filozoficznym i Humanistycznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Po studiach uczył m.in. w Seminarium im. Stanisława Wyspiańskiego we Lwowie oraz w II lwowskim Gimnazjum Państwowym im. Karola Szajnochy.

10 DALO, fond 26, opis 4, sprawa 283: Dysertacja doktorska Jana Karpińca pt. *Kwestia miast byleję Galicji (od 1772 do połowy XIX w.)*, rękopis.

Szelągowski oraz właśnie Franciszek Bujak¹¹. Wówczas najpewniej u Bujaka zrodziła się myśl, aby częściowe wyniki tytanicznej pracy wykonanej przez Karpińca zostały upublicznione. Jako że specyfika tematu doktoratu odpowiadała profilowi pisma „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, to wybór miejsca druku stał się oczywisty.

Warto odnotować, że wpływ Franciszka Bujaka na środowisko badaczy historii regionalnej i lokalnej pozostał bardzo silny także poza murami uniwersyteckimi. Udokumentowane pozostają przypadki aktywności Bujaka wśród lokalnych pasjonatów historii. Inspirował ich do podejmowania samodzielnych badań, a nierzadko sam konsultował prace przygotowywane przez nieprofesjonalistów. Na potwierdzenie powyższej opinii przytoczę przykład zachowanej w formie rękopisu monografii wsi Łękawica (powiat wadowicki), która w połowie XX w. została napisana przez Stefana Mamczarczyka, zatrudnionego w latach 1922–1945 na posadzie... portiera w Fabryce Produktów Chemicznych „Liban” S.A. działającej w Krakowie (Borek Fałęcki). Mamczarczyk we wstępie do swojej monografii podkreślił olbrzymią rolę, jaką odegrał Bujak w powstawaniu dzieła jego życia. Pisał on: „Szczególną wdzięczność muszę wyrazić w tym miejscu p. Profesorowi Dr. Franciszkowi Bujakowi, który był mi łaskaw udzielać listownie swoje rady i pomoc ofiarować, on to nie dał mi się zrażać trudnościami, gorąco zachęcając do dalszej pracy” (Mamczarczyk, s. 5). Wsparcie udzielone Stefanowi Mamczarczykowi przyniosło oczekiwane skutki. Spod jego pióra wyszła, budząca uznanie, blisko 900-stronicowa – niewydana dotychczas drukiem – praca zatytułowana: *O gromadzie i parafii Łękawicy i jej okolicy*, do której napisania autorowi posłużyły setki dokumentów zgromadzonych w archiwach kościelnych (parafialnych, kapitulnym, diecezjalnym), ówczesnym Archiwum Ziemskim w Krakowie, Archiwum Państwowym w Lwowie oraz w Bibliotece Jagiellońskiej (Mamczarczyk, s. 4–6). Pomoc merytoryczna udzielona przez Franciszka Bujaka Stefanowi Mamczarczykowi znajduje potwierdzenie w słowach tego ostatniego, jednakże z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że nie był to jedyny przypadek, kiedy Bujak angażował się w powstawanie podobnych prac.

Ksawery Liske w przywoływanym wyżej artykule umieszczonym w *Pamiętniku drugiego Zjazdu Historyków Polskich we Lwowie* sugerował, aby każdy powiat, a nawet mniejsze regiony opracowywały historyczne opisy, które następnie należałoby wydać w formie publikacji zwartej. Dorobek polskich historyków przełomu XIX i XX w. oraz lat międzywojnia w żadnej mierze nie mógł sprostać oczekiwaniom wyrażonym w 1890 r. przez Liskego. Wpływ

11 Z lektury dokumentacji uniwersyteckiej wynika, że promotorem dysertacji najprawdopodobniej był Adam Szelągowski, na którego seminarium uczęszczał Jan Karpińiec jeszcze podczas pisania pracy magisterskiej. DALO, fond 26, opis 4, sprawa 283: Dysertacja doktorska Jana Karpińca pt. *Kwestia miast byłej Galicji (od 1772 do połowy XIX w.)*, rękopis, k. 1, 7, 9-10.

na tę sytuację miały m.in. czynniki polityczno-społeczne, ale przede wszystkim ekonomiczne. Pierwsze wiązały się z budowaniem wizji jednolitego państwa polskiego, gdzie wszelkie próby decentralizacji, regionalizacji historii mogły negatywnie wpłynąć na unifikację II Rzeczypospolitej. Z kolei te ostatnie szczególnie piętno odcisnęły po 1918 r., gdy następujące po sobie kryzysy gospodarcze utrudniały finansowanie profesjonalnych, ale też kosztownych – i niestety uważanych za mniej spektakularne – badań regionalistycznych. Pomimo wyluszczonej trudności polscy badacze regionów podejmowali działania mające na celu kontynuację nurtu badań zainicjowanych przez Liskego, a później też Bujaka. Jak trafnie spostrzegł Jan Wnęk w artykule napisanym przed kilku laty pt. *Rozwój badań nad historią regionalną w Galicji*, poczesna rola w badaniach nad Małopolską i krzewieniu wiedzy na temat jej dziejów przypadła... geografom związanym naukowo i zawodowo z Instytutem Geografii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prym w tym zespole wiódł Zdzisław Simche – autor studium poświęconego miastu Tarnów i jego okolicom (Simche, 1930, s. 87–88), a także Wiktor Rudolf Ormicki, spod którego pióra wyszedł *Szkic geografii gospodarczej Tarnowa* (Ormicki, 1930). Poza Tarnowem swoich monografii doczekały się miasta położone w ówczesnej Małopolsce Wschodniej, a mianowicie: Stanisławów, Złoczów, Łańcut, Brody oraz Sambor (Wnęk, 2011, s. 88). Szczególne miejsce w tych badaniach zajmuje Jarosław, którego opisaniem zajął się nauczyciel w jarosławskim Gimnazjum Kupieckim, a później w Liceum, Kazimierz Gottfried. Pierwsza jego książka na temat Jarosława ukazała się w 1938 r. i nosiła tytuł: *Jarosław w XVIII wieku* (Gottfried, 1938). Po jej opublikowaniu rozpoczął pracę nad kompleksową monografią, której nadał tytuł: *Jarosław. Dzieje miasta od jego początków do 1939 roku*. Nie wydał jej przed śmiercią i dopiero w 2019 r. dzięki staraniom Stowarzyszenia Miłośników Jarosława oraz gmin miejskiej i wiejskiej Jarosław udało się jej druk zwieńczyć sukcesem (Gottfried, 2019). Merytoryczne opracowanie niedokończonej monografii stało się udziałem krakowskich historyków związanych z istniejącą wtedy Pracownią Badań Regionalistycznych Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Przypadek ten dowodzi też roli, jaka stoi przed dzisiejszymi badaczami regionów trudniącymi się nie tylko przygotowaniem nowych monografii „od podstaw”, ale również opracowaniem i edycją „pomników historii”, do których należy zaliczyć nieukończone prace pisane przez poprzedników – prace, których zręby powstały często przed kilkoma dekadami, a nawet jeszcze w XIX stuleciu.

Badania regionalistyczne prowadzone na polskich uczelniach wyższych czasów międzywojnia skutkowały rosnącym zainteresowaniem w poznawaniu własnej historii przez osoby niezwiązane naukowo i zawodowo z kręgami akademickimi. Podwaliny pod te fascynacje położono podczas pamiętnego Zjazdu Naukowego zorganizowanego w kwietniu 1920 r. w Warszawie, w trakcie którego omawiano zagadnienia związane z organizacją i rozwojem

nauki polskiej. Kilka wówczas wygłoszonych referatów, w tym przede wszystkim te, które stały się udziałem wybitnego historyka dziejów gospodarczych, absolwenta Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Lwowskiego Jana Rutkowskiego, położyły akcenty na potrzebę rozwoju regionalistyki. Rutkowski podczas swojego wystąpienia wskazał „za rzecz pożądaną, aby główne organizacje naukowe w miastach uniwersyteckich potworzyły specjalne komisje, mające na celu organizowanie prowincjonalnych kół naukowych” (Rutkowski, 1920, s. 135). Koła te miały działać, opierając się na lokalnych środowiskach nauczycielskich, w tym głównie profesorach gimnazjalnych, co *de facto* oznaczało ich wpływ na kształtowanie świadomości regionalnej wśród miejscowej społeczności. Na efekty dyskusji i ustaleń zawartych w Warszawie nie trzeba było długo czekać, bowiem w następnych latach Związek Nauczycielstwa Szkół Powszechnych oraz Polskie Towarzystwo Krajoznawcze zainicjowały kursy wakacyjne, których celem było poznawanie dziejów i geografii wybranych regionów Polski (Gajowniczek, 2014, s. 26). Nierzadko kursy te i towarzyszące im wycieczki edukacyjne odbywały się z udziałem uznanych wykładowców uniwersyteckich. Na wyróżnienie zasługują zorganizowane w 1922 r. i kontynuowane w kolejnych latach kursy poświęcone Ziemi Sandomierskiej, wchodzącej w skład historycznej Małopolski. Wśród przedstawianych publicznie zagadnień, poza tymi dotyczącymi kultury i historii, znalazły się także kwestie gospodarcze i społeczne. Dwa lata po pierwszym kursie krajoznawczym w Sandomierzu powstał Powszechny Uniwersytet Regionalny im. Stanisława Konarskiego spełniający wręcz literalne postulaty wygłoszone w Warszawie cztery lata wcześniej (Rutkowski, 1920, s. 26–27). Dość wspomnieć, że w celu zwiększenia oddziaływania edukacyjnego na lokalną i regionalną społeczność Uniwersytet Regionalny z Sandomierza rozpoczął wydawanie (wspólnie z organizacjami nauczycielskimi) biuletynu informacyjnego zatytułowanego „Sandomierski Ruch Regionalny”, na łamach którego publikowano nie tylko informacje na temat spraw bieżących, ale również teksty naukowe, popularnonaukowe i materiały bibliograficzne dotyczące Ziemi Sandomierskiej (*Sandomierski Ruch Regionalny*, 1934, s. 1–16). Sukces odniesiony w Sandomierzu wskazał władzom Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych kierunki działania, stąd w roku 1924 powołano w ramach Związku Sekcję Powszechną Uniwersytetów Regionalnych. W gronie jej działaczy znalazł się m.in. sandomierzanin Aleksander Patkowski – zasłużony pedagog, ale przede wszystkim propagator w Polsce hasła „regionalizm” i „regionalistyka” (Gajowniczek, 2014, s. 25)¹². Pozytywna atmosfera wytworzona wokół regionalistyki przyczyniła się do powstania w wielu regionach Rzeczypospolitej organizacji i stowarzyszeń promujących badania

12 Zob. też <http://www.zamek-sandomierz.pl/402-aleksander-patkowski-1890-1942> (dostęp: 14.10.2023).

i edukację na temat „małych ojczyzn”, które z czasem postanowiono wykorzystać dla celów narodowych (Gajowniczek, 2014, s. 27).

Omówione inicjatywy z lat 1920–1924 stały się preludem do tego, co miało nadejść w 1926 r. Wówczas Rada Naukowa Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych ogłosiła *Program regionalizmu polskiego* kładącego przyśłowiove „kamienie milowe” pod wielopłaszczyznowy rozwój polskiej regionalistyki. Co istotne, mowa tutaj nie tylko o nauce, ale też o edukacji czy wreszcie o wpływie znajomości regionów na aspekty społeczno-gospodarcze. W *Programie* podniesiono kwestie ważne zarówno z perspektywy młodego – targanego wieloma niepokojami – państwa, nie zapominając przy tym o interesach lokalnych społeczności. W pierwszym przypadku zauważano m.in., iż rozwój regionalistyki i regionów w ogóle stanowi równowagę „autorytetu państwa i wolności obywateli, interesów lokalnych i potrzeb całości, jest podstawą jedności państwa” (*Program regionalizmu polskiego*, 1926, s. 221). Oznaczało to, że poprzez krajoznawstwo i poznanie dziejów regionalnych zamierzano tworzyć podwaliny pod edukację patriotyczną. W odniesieniu do gospodarki skonkludowano, że to właśnie „regionalizm koordynuje, budzi inicjatywę i uświadomienie społeczne w kierunku: badań naukowych i tworzenia terytorialnie zróżnicowanych programów gospodarczych” (*Program regionalizmu polskiego*, 1926, s. 221). W kontekście kultury i edukacji podnoszono: „regionalizm dąży do jak najszerzego związania pracy wychowawczo-oświatowej w szkole i poza szkołą ze środowiskiem własnym przez lokalizację całokształtu przedmiotów nauczania” (*Program regionalizmu polskiego*, 1926, s. 222). Tym sposobem uznano faktycznie, że obok badań naukowych nie mniej istotnym filarem, na którym powinno się zasadzać działania środowisk regionalnych, a pośrednio państwa, jest edukacja regionalna. Przy czym edukacja ta wiązałyby jednostkę z regionem i „jego najbliższym otoczeniem”, a w perspektywie byłaby wykorzystana do kształtowania postaw patriotycznych i budowania „jedności państwa” przy zachowaniu „lokalnych odmian kultury narodowej” (Gajowniczek, 2014, s. 27; Bujak, 1977, s. 21). Akuszerem działań o zbliżonym zakresie był m.in. Związek Podhalań, którego działacze podkreślali, że Podhale powinno stać się „strażą kresową całej Rzeczypospolitej”. Jak trafnie spostrzegł znakomity etnolog i antropolog Ryszard Kantor, regionalizm podhalański kształtowany m.in. przez Władysława Orkana

nabrał specyficznych cech, był isticie polski i wyróżniał się wśród innych regionalizmów europejskich brakiem separatyzmu, otwartością na problemy całej ojczyzny, skupieniem się na budowaniu i podtrzymywaniu patriotyzmu. Tym samym regionalizm podhalański stawał się jednym z istotnych elementów procesu narodotwórczego (Kantor, 1999, s. 310).

W 1926 r. postulowano, aby idee wyrażone w *Programie regionalizmu polskiego* realizować za pośrednictwem sieci muzeów regionalnych stanowiących swoisty łącznik pomiędzy życiem regionalnym a nauką. Dla muzeów tych

przewidziano rolę lokalnych i regionalnych „stacji naukowych oraz instytucji pracy oświatowej i społecznej” (*Program regionalizmu polskiego*, 1926, s. 222). Należy zasygnalizować, że koncepcja dotycząca muzeów regionalnych, podobnie jak cały *Program regionalizmu*, znalazły uznanie w sferach rządowych, stąd w 1926 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozesłało do wojewodów okólnik, w którym nakazano realizację postulatów przedstawionych na Radzie Naukowej Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych (Gajowniczek, 2014, s. 28). Równocześnie w latach 30. XX w., po oświatowej reformie przeprowadzonej przez ówczesnego ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego Janusza Jędrzejewicza, położono silne akcenty na problematykę regionalną połączoną z aspektami patriotycznymi, które zaimplementowano do programu nauczania jako wychowanie obywatelskie (Łach, 1998, s. 150–154). Niestety zaledwie kilka lat funkcjonowania tego przedmiotu, przy różnych bolączkach ówczesnego systemu oświatowego, nie pozwoliło ugruntować edukacji regionalnej w Polsce. Rok 1939 przyniósł kres ambitnych planów podejmowanych od dwóch dekad przez polskich regionalistów.

Po II wojnie światowej sytuacja badaczy regionalistów była – eufemistycznie rzecz ujmując – nienajlepsza. Z jednej strony niektórzy z nich zostali zamordowani w niemieckich obozach zagłady (jak np. wspomniany wcześniej Wiktor Ormicki zabity w Mauthausen), w masowych egzekucjach lub zginęli w wyniku działań wojennych. Inni musieli sprostać nowej rzeczywistości związanej ze zmianą granic i potrzebą migracji (np. grupa lwowskich historyków dotychczas pracujących w murach Uniwersytetu Jana Kazimierza) oraz sowietyzacją nauki, gdzie nie było miejsca na eksponowanie regionalistyki. Mechanizmy te dotknęły nie tylko naukę, ale też edukację, gdzie przedmioty humanistyczne zostały w dużej mierze wyrugowane ze szkół, a w ich miejsce wkroczyły kursy matematyczno-przyrodnicze. Odwilż w tej materii nastąpiła po 1956 r. Zmiana kursu władz państwowych odczuwalna stała się w latach 60. ubiegłego wieku. Wówczas, głównie za sprawą grupy historyków związanych z krakowskimi uczelniami, powstał szereg przyczynkarskich publikacji dający asumpt do przyszłych pogłębionych badań nad historią małopolskich miast i wsi. Na wyróżnienie zasługuje seria poświęcona wybranym regionom południowo-wschodniej Polski, od ziemi myślenickiej począwszy, a na ziemi sanockiej skończywszy. Przełom przyniósł rok 1974. Wówczas zespół badaczy pod redakcją Feliksa Kiryka oraz Zygmunta Ruty wydał, opartą na solidnej kwerendzie, monografię Dąbrowy Tarnowskiej (Kiryk i Ruta, red., 1974). Do schyłku PRL-u pod kierownictwem Feliksa Kiryka (najczęściej we współpracy z Rutą) ukazało się jeszcze kilka fundamentalnych monografii małopolskich miast. W tamtym okresie opisanie swoich dziejów doczekały się m.in.: Olkusz, Bochnia, Mielec, Rymanów oraz Tarnów (Kiryk i Kołodziejczyk, red., 1978; Kiryk i Ruta, red., 1980; Kiryk i Ruta, red., 1985; Kiryk i Ruta, red., 1981–1987). Wszystkie one powstały w latach 80. ubiegłego wieku, co było pokłosiem pierwszych nieśmiałyłch ogólnokrajowych prób odpolitycznienia regionalistyki.

Dowodzą tego m.in. ustalenia zwarte podczas II i III Kongresu Regionalnych Towarzystw Kultury, które w kolejności odbywały się w 1981 r. (Nowy Sącz) i 1986 r. (Poznań). Już wtedy podnoszono potrzebę dbałości o należyte przedstawienie „zindywidualizowanego oblicza kulturalnego miast i wsi przez wyeksponowanie najcenniejszych wartości regionalnych” (Gajowniczek, 2014, s. 31–32). Jednakże śledząc ustalenia uczestników Kongresów, można zrozumieć problemy, z którymi zmagali się na co dzień działacze – regionaliści. Podczas nowosądeckiego Kongresu wskazywano:

na schematyzm w działalności władz administracyjnych, nie popierających, a nawet ograniczających wykorzystanie skromnych i tak limitów finansowych na kulturę. Doprowadziło to do gaszenia twórczego zapału działaczy do pracy w terminie. Autentyczni społecznicy – ci z powołania a nie z etatu – odchodzili przez to od kultury. Miało to miejsce najczęściej we wsiach i małych miasteczkach, a szczególnie w szkołach – a więc tam, gdzie tkwią korzenie najniższego szczebla ruchu regionalnego (Chrostowski, 1981, s. 62).

Uwzględniwszy powyższe opinie, trudno przyjąć z zaskoczeniem fakt, że liczba monografii miast małopolskich powstałych w latach 80. była nader skromna, jednakowoż biorąc pod uwagę okoliczności, w których przyszło pracować ówczesnym autorom i redaktorom, pytanie o stan ilościowych badań regionalistycznych wydaje się bezzasadne. Autorzy nadal zmagali się z wciąż obowiązującą cenzurą polityczną. Problematiczne stało się mówienie o regionalizmie tzw. Kresów Wschodnich oraz Ziemi Odzyskanych. Władze obawiały się regionalizmu, który traktowano jako zarzewie oddolnych ruchów społecznych mogących wymknąć się spod kontroli. Spośród innych, bardziej prozaicznych, aczkolwiek paradoksalnie istotnych problemów, przed którymi stawali redaktorzy monografii regionów, były niedobory papieru. Po latach Feliks Kiryk wspominał, że każda z powstających wtedy monografii wymagała wystarania się odpowiedniego przydziału papieru w Ministerstwie Kultury i Sztuki, ewentualnie w Wydziale Prasy i Wydawnictw Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (Kiryk, 2011, s. 35). W tamtych okolicznościach nie mogło być również mowy o procesie edukacyjnym opartym na dziejach regionów, miast i wsi bez ideologii narzuconej przez komunistyczne władze państwowe. Edukację regionalną kultywowano, ale wyłącznie w zaciszach domowych, gdzie seniorzy rodów przekazywali w formie ustnej losy rodzin, wsi i miast – losy pozbawione odgórnej indoktrynacji.

Współczesność

Na realizację wizji Ksawerego Liskego przyszło czekać bez mała wiek. Renesans w rozwoju historycznych wydawnictw, w tym periodycznych czasopism afiliowanych przy regionalnych ośrodkach i instytucjach kultury, nastąpił na

przełomie ubiegłego i obecnego stulecia. Równocześnie nadal powstawały oparte na solidnych fundamentach naukowych monografie małopolskich miast i wsi zapoczątkowane przez Kiryka i Rutę w latach 70. XX w. W ostatnich trzech dekadach ukazało się ich kilkanaście. Na przełomie wieków przebadania i opisanie swoich historii doczekały się m.in. Grybów, Piwniczna Zdrój, Nowy Targ, Brzesko, Czarny Dunajec, Trzebinia, Sucha Beskidzka, Krynica oraz Limanowa¹³. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że badaniami historycznymi obejmowano głównie okresy do 1945 r., umyślnie pomijając lat powojenne i PRL-u, nie chcąc polaryzować lokalnych społeczności wokół tematów budzących wciąż żywe emocje. Dwie dekady temu postępowanie to było w pełni usprawiedliwione, głównie ze względu na interes społeczny, ale też krótki czas, który minął od 1989 r. Aktualnie historycy próbują się mierzyć z tym pomijanym, „niechcianym” okresem, czego dowodzą obecnie powstające monografie gminy Laskowa (w powiecie limanowskim) oraz Andrychowa. Półśrodek zastosowali redaktorzy i wydawcy monografii Oświęcimia, gdzie cezurą kończącą rozważania na temat miasta i jego społeczeństwa stał się rok 1956 (Czwojdrak, Miroszewski i Węcowski, 2018).

W ostatnich latach badania regionalistyczne w Małopolsce ewoluowały. Przede wszystkim obserwowana zmiana dotyczy sposobów upowszechniania wiedzy. O ile do końca ubiegłego stulecia ton nadawały monografie, to wraz z nastaniem nowego wieku małopolska regionalistyka zaczęła skręcać w kierunku czasopism naukowych o profilu regionalnym. Oczywiście pisma tego typu w Małopolsce nie są czymś nowym. W tym miejscu wystarczy, że przywołam cieszący się wyjątkową estymą w środowisku polskich historyków oraz mający długą, bo sięgającą 1939 r. tradycję „Rocznik Sądecki”. Poczesne miejsce wśród badaczy regionalistów zajmują również „Zeszyty Tarnowskie. Tarnów i Ziemia Tarnowska”, które ukazywały się od 1968 r. Obecnie wiele miast małopolskich posiada własne wydawnictwa periodyczne, które drukują teksty oscylujące wokół historii, historii sztuki, etnografii i archeologii. Wymienię tutaj m.in. ukazujący się od 1993 r. „Rocznik Bocheński” wydawany przez Muzeum im. prof. Stanisława Fischera w Bochni, „Almanach Kęcki” publikowany od 1997, afiliowaną przy Muzeum Miejskim w Wadowicach „Wadowianę. Czasopismo historyczno-kulturalne”, mające swoje początki w 2010 r. „Chrzanowskie Zeszyty Muzealne” i wiele innych. Na odrębne potraktowanie zasługuje rocznik „Małopolska. Regiony – regionalizmy – małe ojczyzny” wydawany przez Małopolski Związek Regionalnych Towarzystw Kultury oraz Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Krakowie, przy współpracy z Polskim Towarzystwem Historycznym. Pismo to skupia wokół siebie regionalistów, ale też zawodowych historyków parających się badaniami regionalnymi poświęconymi małopolskim miastom i wsiom. Od wielu lat „Małopolska” jest platformą

13 Więcej na temat badań regionalistycznych, które rozwinęły się w latach 90. ubiegłego stulecia, pisał przywoływany już wcześniej Wnęk (2011, s. 95–96).

służącą do wymiany wiedzy, myśli, poglądów na dotychczas zaniedbane tematy związane z historią „małych ojczyzn”. Treści publikowane na łamach wymienionych czasopism mają najczęściej charakter przyczynkarski, aczkolwiek ich wartość poznawcza nie podlega dyskusji. Nierzadko artykuły te tworzą fundament pod syntetyczne ujęcie dziejów poszczególnych miast. O wadze wybranych czasopism świadczy fakt, że spośród wymienionych są takie, które znajdują się na ministerialnym „Wykazie czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji”.

W mojej opinii dla współczesnych badań regionalistycznych ważną cezurą był rok 2007. Wtedy to pod auspicjami Instytutu Zachodniego oraz Centrum „Instytutu Wielkopolski” Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu ukazała się publikacja zatytułowana: *O nowy model historycznych badań regionalistycznych*. Na jej kartach grupa znakomitych, cieszących się autentyczną estymą środowiska historyków podjęła polemikę dotyczącą kierunków rozwoju w Polsce badań mikrohistorycznych i regionalistycznych. Wskazywano na popełniane metodyczne błędy. Według jednego z autorów Roberta Traby do najistotniejszych należy zaliczyć: kładzenie akcentów na procesy społeczne, demograficzne itp., a pomijanie historii mentalności; korelowanie dziejów miast i wsi z historią narodową; stosowanie w badaniach regionalnych cezur politycznych i wreszcie unikanie w monografiach autorskich syntez (Traba, 2007). Zasadniczo trudno się nie zgodzić z tezami wyłuszczonej przez Roberta Trabę. Jeśli przyjrzymy się znakomitej większości monografii małopolskich miast i wsi powstałych przed 2007 r., to zauważymy, że rzeczywiście wiele z nich powiełało wskazane mankamenty. Zmiana w postrzeganiu badań regionalistycznych nastąpiła w ostatnich latach, chociaż był i jest to proces żmudny oraz niejednolity. Nowoczesne, teoretyczne podejście do badań regionalistycznych, poparte praktycznym zastosowaniem nowych rozwiązań, zaczęło przynosić skutki. Wokół uczelni wyższych, podobnie jak w latach II RP, formowano jednostki specjalizujące się w badaniach regionalistycznych i mikrohistorycznych. W Małopolsce do takowych należy Centrum Badań Regionalistycznych Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej. Do składu zespołów zajmujących się badaniami regionalistycznymi zapraszano młode pokolenie badaczy (historyków, historyków sztuki, etnografów, archeologów). Badacze ci zaczęli prowadzić badania regionalistyczne w sposób nieszablonowy, łącząc nowoczesne metody badawcze, wprowadzając do obiegu naukowego zupełnie nieznane źródła archiwalne (m.in. z Wiednia, Lwowa, Jerozolimy, Londynu), modyfikując sposób narracji (bardziej atrakcyjnej dla niezawodowego czytelnika) oraz kreując wokół swoich badań zakrojone na szeroką skalę procesy edukacyjne. Te ostatnie, paradoksalnie, stanowiły dość istotny komponent prowadzonych działań, w wyniku czego na fundamencie powstających publikacji naukowych (najczęściej monografii lub edycji źródłowych) stawiano „konstrukcje” wystawiennicze wpisujące się w działania regionalnych muzeów, bibliotek lub ośrodków kultury. Ponadto organizowano wykłady i warsztaty adresowane do wszystkich grup wiekowych,

ze szczególnym uwzględnieniem dzieci i młodzieży szkolnej. W trakcie opracowywania projektów edukacyjnych sięgano po najnowsze rozwiązania z dziedziny dydaktyki historii. Opowieści o mieście lub wsi zaczęły przyjmować bardziej niestandardowe formy. Wspomnę o Zatorze, gdzie miejscowe władze we współpracy z historykami i artystami przygotowały cykl murali prezentujących najdonioślejsze dla miasta wydarzenia z jego historii, wpisane w szerszy kontekst narodowy (np. ukazanie reakcji Zatorzan na odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 r.). Cykl ten zatytułowano: *Historia Zatora opowiedziana obrazem*¹⁴. Docelowo wokół powstałej scenografii w najbliższej przyszłości będą odbywać się dedykowane zajęcia popularyzacyjne i edukacyjne skierowane do mieszkańców w różnych kategoriach wiekowych.

Kończąc ten etap rozważań, warto zasygnalizować, że trafne spostrzeżenia, które stały się w 2007 r. udziałem Roberta Traby, mają swoje uzasadnienie i wytyczają pewien nowy kurs, którym powinni podążać autorzy monografii regionów, miast i wsi (w tym też tych powstających w Małopolsce). Jednocześnie trzeba zauważyć, że w projektowaniu działań edukacyjnych i mając na uwadze szeroko pojęty interes narodowy i państwowy, niezbędne jest znalezienie „złotego środka”, gdzie mikrohistoryczna opowieść o regionie będzie wpisywać się w ogólnie przyjęte cezury polityczne (np. okres porozbiorowy), a historia miasta lub wsi będzie w pewnej mierze „mutacją historii narodu”. Wprowadzenie do zajęć edukacyjnych autorskich wyników badań oraz nowych form narracji opartych na historii mentalności, antropologii historycznej lub historii społecznej pozwoli znaleźć równowagę pomiędzy oczekiwaniami partykularnymi i centralistycznymi – ogólnonarodowymi.

Jak już wspominałem wcześniej, w ostatnich trzech latach nowoczesne podejście do badań regionalistycznych zaprezentowała małopolska gmina Zator. Pierwotnie jej władze planowały opracowanie klasycznej monografii, która przybliżyłaby dzieje miasta i jego mieszkańców. Z czasem jednak koncepcja polityki historycznej w Zatorze ewoluowała. Podjęto decyzję o wdrożeniu w życie projektu pod nazwą „Książnica Zatorska”. Projekt ten zakłada prowadzenie zakrojonych na szeroką skalę kwerend w celu wyszukiwania unikatowych źródeł różnej proveniencji i typu (głównie memuarystycznego) dotyczących tzw. ziemi zatorskiej. Ich weryfikację i opracowanie zlecono wspomnianemu już Centrum Badań Regionalistycznych. Sporządzone edycje źródłowe wraz z właściwym komentarzem i aparatem badawczym ukazują się nakładem gminy Zator i Wydawnictwa Księgarnia Akademicka. Dotychczas wydano drukiem dwa numery serii (Wichman, 2021; 2022), a trzeci jest w przygotowaniu¹⁵.

14 <https://zyciezatora.pl/gmina/875-historia-opowiedziana-obrazem> (dostęp: 30.09.2023).

15 Trzeci numer „Książnicy Zatorskiej” będzie zawierał krytyczną edycję kronik szkolnych spisanych przed 1945 r. w szkołach podstawowych działających na terenie w granicach współczesnej gminy Zator.

Warto również zasygnalizować, że obu dotychczas wydanym numerom serii towarzyszyła promocja realizowana podczas uroczystych sesji Rady Miejskiej. Ponadto w ramach tzw. Zatorskiego Tygodnia Naukowców odbywającego się każdej jesieni są organizowane spotkania z mieszkańcami, zarówno z dziećmi ze szkół gminnych, jak i seniorami, w czasie których dyskutowane i omawiane są zagadnienia związane z zatorskimi publikacjami. Efektem finalnym działań skoncentrowanych wokół „Książnicy Zatorskiej” jest coroczna organizacja konkursu szkolnego pod nazwą „Zator i Zatorzanie w dziejach Narodu Polskiego”, ukazującego historię miasta i regionu w szerszej narodowej perspektywie¹⁶. Co istotne, obowiązkowymi lekturami konkursowymi są poszczególne numery zatorskiej „Książnicy”.

Drugim godnym uwagi przykładem, gdzie polityka historyczna gminy przyjęła kompleksowy charakter, są Spytkowice w powiecie wadowickim. W tym przypadku władze gminne poza opracowaniem wieloaspektowej monografii obejmującej dzieje gminy od czasów najdawniejszych (archeologia) do 1945 r. podjęły własnym sumptem wydawanie „Rocznika Spytkowickiego” – czasopisma spełniającego wszystkie kryteria naukowości (począwszy od doboru Rady Naukowej oraz dwóch „ślepych recenzji” każdego ze złożonych do teki redakcyjnej artykułów). W założeniu twórców czasopismo ma obejmować tematycznie nie tylko współczesną gminę Spytkowice, ale też zagadnienia dotyczące problematyki ziem dawnego historycznego księstwa oświęcimsko-zatorskiego (*Wstęp*, 1922, s. 6). Dotychczas wokół „Rocznika” skupiono badaczy z kilku krakowskich uczelni, z Archiwum Narodowego w Krakowie i Archiwum Państwowego w Katowicach (oddział w Bielsku-Białej), Instytutu Pamięci Narodowej oraz Biblioteki Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności, a także z uczelni zagranicznych (Uniwersytetu Paryskiego, Uniwersytetu Technicznego w Libercu). Wydanie monografii oraz ukazywanie się czasopisma w polityce historycznej gminy stanowią zaledwie preludeum do dalszych działań. Te zakładają przygotowywanie wystaw czasowych zatytułowanych: „Ludzie wolności Gminy Spytkowice”. W założeniu organizatorów mają być one poświęcone wybranej, patriotycznej tematyce prezentowanej na kartach ostatniego numeru „Rocznika Spytkowickiego”. W ostatnim roku uroczyste otwarto wystawę pt. „Ludzie wolności Gminy Spytkowice: Armia Generała Władysława Andersa”¹⁷. W roku 2024 zaplanowano otwarcie ekspozycji poświęconej legionistom polskim wywodzącym się z terenu spytkowickiej gminy. Wystawa uświetni 110. rocznicę wymarszu Pierwszej Kompanii Kadrowej z krakowskich Oleandrów. Finalnym akordem rozbudowanego projektu naukowo-edukacyjnego w Spytkowicach są warsztaty edukacyjne opracowane

16 <https://www.zator.pl/urząd/aktualnosci/Konkurs-Zator-i-Zatorzanie-w-dziejach-Narodu-i-Panstwa-polskiego-EDYCJA-2022/idn:6095.html> (dostęp: 30.09.2023).

17 <https://www.spytkowice.net.pl/gmina/wydarzenia/nowa-blog-post-67/> (dostęp: 28.09.2023).

przez dydaktyków z Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej, a skierowane do dzieci i młodzieży szkolnej. W trakcie trwających kilka tygodni cyklicznych lekcji historycznych w Muzeum Regionalnym w Bachowicach kilkuset uczestników poznaje losy mieszkańców swojej „małej Ojczyzny” wpisane w dzieje narodowe Polaków. Zajęcia edukacyjne kończą się gminnym konkursem szkolnym adresowanym do dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych w trzech kategoriach: konkurs plastyczny (klasy najmłodsze), film (klasy IV–VI) oraz konkurs wiedzy historycznej dedykowany klasom starszym. Warto zasygnalizować, że prestiż konkursów podnosi wyjątkowa oprawa i okoliczności, w jakich zostają uhonorowani jego laureaci. Bazę do organizacji spytkowickich wystaw, nad których merytorycznością pieczę sprawują krakowscy historycy, stanowi działające na terenie gminy (w miejscowości Bachowice) Muzeum Regionalne. Otwarto je w 2017 r. w miejscu niegdyś działającej Żeńskiej Szkoły Gospodarczej im. Królowej Jadwigi założonej w 1910 r. przez wybitnego nauczyciela, społecznika i ekonomistę Franciszka Stefczyka¹⁸.

Kompleksowe podejście do kwestii dziedzictwa historyczno-kulturowego obserwowane w Zatorze oraz w Spytkowicach cechuje się równorzędnym traktowaniem badań naukowych z procesem edukacyjnym. Pierwsze z wymienionych wnoszą nie tylko ważne ustalenia dla regionu i historii lokalnej, ale dają asumpt do organizowania wystaw muzealnych (zarówno stacjonarnych, jak i plenerowych) i powiązanych z nimi warsztatów edukacyjnych. Co istotne, omówione projekty naukowo-edukacyjne nie kończą się wraz z zamknięciem wystawy lub finałem konkursu szkolnego. Wręcz przeciwnie stanowią one fundament do dalszych działań wynikających z kooperacji pomiędzy badaczami historii a tzw. otoczeniem społecznym reprezentowanym w tym przypadku przez samorządy gminne i lokalne społeczności.

W odniesieniu do Zatora aktualnie zostały opracowane (przy wykorzystaniu zajęć tutoringowych) i przedłożone w formie prac magisterskich (obronionych w Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie) koncepcje dwóch szlaków turystycznych, zaadresowanych do odwiedzających te miasto grup turystycznych zarówno polsko-, jak i anglojęzycznych. Mowa tutaj o „Szlaku pamięci Żydów zatorskich” (Kaszuba, 2023) oraz szlaku prezentującym dzieje i dziedzictwo kulturowe księstwa zatorskiego (Pitwor, 2022). W przygotowaniu są projekty trzech kolejnych szlaków. Wszystkie one finalnie mają być ze sobą powiązane merytorycznie i tworzyć nowy „produkt turystyczny” pozostający w ofercie miasta i gminy Zator. W podobnym kierunku zmierzają władze Spytkowic oraz sąsiednie gminy wiejskie wchodzące w skład Lokalnej Grupy Działania „Dolina Karpia”, które przystąpiły do wstępnego opracowania projektu turystycznego ukazującego wspólne, aczkolwiek rozproszone dziedzictwo historyczno-kulturowe tego obszaru Małopolski Zachodniej.

18 <https://www.spytkowice.net.pl/turystyka/muzeum-regionalne> (dostęp: 30.09.2023).

Perspektywy

Wiele wskazuje, że w najbliższej perspektywie badania regionalistyczne w południowej Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem województwa małopolskiego, śląskiego oraz podkarpackiego, będą się intensywnie rozwijać. Opinię tę budują na podstawie dotychczasowych prac prowadzonych nad dziejami poszczególnych regionów, miast i wsi. Prac, które zostały dopiero co ukończone, są w toku realizacji lub są inicjowanie. W celu koordynacji działań, ale przede wszystkim utrzymania odpowiedniego poziomu badań regionalnych, w roku 2021 przy Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie (obecnie Uniwersytecie Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie) powołano Centrum Badań Regionalistycznych – CBR (wcześniej mające status niższy, a mianowicie Pracowni Badań Regionalistycznych) kierowane przez Zdzisława Nogę, ucznia wielokrotnie już wymienianego Feliksa Kiryka. W gronie badaczy związanych z Centrum znaleźli się historycy z różnych uczelni działających na terenie Krakowa i Małopolski, ale też instytucji naukowych, takich jak Polska Akademia Nauk oraz Instytut Pamięci Narodowej. W ostatnich latach spod pióra historyków związanych z CBR (lub pod ich redakcją) wyszło kilka monografii małopolskich miast i wsi, a mianowicie: Chrzanowa, Kęt, Michałowic oraz Trzebini. Obecnie pod szyldem Centrum powstają prace poświęcone Laskowej w powiecie limanowskim, Spytkowic w powiecie wadowickim, Polanki Wielkiej w powiecie oświęcimskim, Łososiny Górnej (dzieje parafii) w powiecie limanowskim, a także wsi Rogoźnik w powiecie nowotarskim. Działania podejmowane przez historyków skupionych wokół CBR padły na podatny grunt, w efekcie czego latem 2023 r. powołano do życia przy Państwowej Podhalańskiej Uczelni Zawodowej w Nowym Targu (od 1 października 2023 r. Akademii Nauk Stosowanych w Nowym Targu) partnerski Ośrodek Badań Regionu Podtatrza koncentrujący się na badaniach prowadzonych w powiatach nowotarskim i zakopiańskim. Aktualnie trwają prace, aby móc powołać – przy wsparciu lokalnych historyków – podobną jednostkę na terenie Sądecczyzny. Równoległe – odpowiadając na zapotrzebowanie społeczne – władze Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej podjęły działania mające na celu uruchomienie Centrum Edukacji Regionalnej (CER) – jednostki powiązanej z Centrum Badań Regionalistycznych. CER to w założeniu ma zajmować się kształceniem nauczycieli przedmiotów humanistycznych, pasjonatów historii i regionów, przewodników turystycznych, ale też lokalnych samorządowców i działaczy społecznych. Powstające dla CER-u programy edukacyjne opierają się na efektach badań podstawowych zrealizowanych przez Centrum Badań Regionalistycznych. Akademyści związani z Centrum Edukacji Regionalnej, wykorzystując najnowocześniejsze metody dydaktyczne, przy odpowiednim wsparciu technologicznym, mają za zadanie opracować programy dedykowane poszczególnym regionom. Docelowo poprzez koncentrację uwagi na jednym, niewielkim „obiekcie”

badawczym (regionie, mieście, dzielnicy, wsi), ale emocjonalnie powiązanych ze słuchaczami (uczestnikami projektu edukacyjnego), autorzy programów dążą do wzmocnienia zainteresowania prezentowanymi zagadnieniami i problemami. Podobne zabiegi, choć przy odpowiednim sprofilowaniu przedstawianych treści, adresowane są również do młodzieży szkolnej oraz dzieci. Co ważne, mikrohistoryczne ujęcie podnoszonych zagadnień pozwala w klarowny sposób przedstawiać dzieje ogólnonarodowe – dzieje makrohistoryczne. W tym miejscu pozwolę się posiłkować *casusem* Nowego Sącza. Chcąc przedstawić losy Polski i Polaków w listopadzie 1918 r., w momencie odradzania się niepodległości, możemy uwagę skupić na wydarzeniach rozgrywających się w Warszawie lub Krakowie albo – co istotniejsze – w Nowym Sączu i w jego najbliższym sąsiedztwie. Zmiana perspektywy, tamtych wiekopomnych chwil, z warszawskiej lub krakowskiej na nowosądecką da asumpt mieszkańcom Sądeczyny do pełniejszego poznania i zrozumienia wydarzeń i procesów wówczas zachodzących, aczkolwiek wpisanych w szerszy narodowy kontekst. Aby jednak móc opracować odpowiednie zajęcia edukacyjne poświęcone tak sprofilowanemu tematowi, wymagane jest przeprowadzenie badań podstawowych w tym zakresie. Badań dalece wybiegających poza przyjęte szablony i dotychczasowy stan wiedzy. To z kolei wymaga oparcia prezentowanej wiedzy na wynikach badań szczegółowych przeprowadzonych w archiwach o różnej proveniencji. Dla uzupełnienia dodam, że kluczowej wiedzy dla tej tematyki dostarczają materiały zdeponowane w nowosądeckim oddziale Archiwum Narodowego w Krakowie¹⁹, w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie²⁰, a nawet w Centralnym Archiwum Syjonistycznym zlokalizowanym w Jerozolimie²¹.

Zmierzając ku końcowi niniejszych rozważań, należy zwrócić uwagę, że w najbliższej perspektywie modne staną się badania mikrohistoryczne podejmujące próbę przedstawienia w naukowy sposób czasów nam współczesnych, a więc dziejów najnowszych obejmujących okres po 1989 r. Oczywiście badania te będą obarczone uzasadnionym ryzykiem, szczególnie związanym z potencjalnymi próbami ingerencji w ich wyniki. Jednakowoż pomimo tego niebezpieczeństwa monografie opisujące dzieje regionów i miast (rzadziej wsi)

19 Archiwum Narodowe w Krakowie/Oddział w Nowym Sączu, zespół: Sandecjana, sygn. 31/190/168, Odezwy, ogłoszenia, kalendarze, komunikaty władz, kartki pocztowe, k. 36, 38.

20 Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie/Центральний Державний Історичний Архів України у Львові (dalej: CDIAL), fond 211: Polska Komisja Likwidacyjna, opis 1: Wydział Administracyjny, sprawa 171: Raporty starostwa i administracji powiatowej w Nowym Sączu w sprawie utworzenie straży bezpieczeństwa, k. 2; CDIAL, fond 211, opis 1, sprawa 173: Korespondencja powiatowej administracji w Nowym Sączu w kwestii rozszerzenia rady przybocznej, k. 1-4; CDIAL, fond 717: Koło Polskie w Wiedniu, opis 1, sprawa 44, k. 30, 41.

21 Centralne Archiwum Syjonizmu w Jerozolimie/בירושלים המרכזי הציוני הארצי, zespół: Narodowy Fundusz Żydowski (Keren Kajemet LeIsrael), sygn. KKL 645, k. 101.

w ostatnich trzech czterech, pięciu dekadach będą podejmowane. Zresztą tego typu prace już powstają. Przykładem, którym mogę się posłużyć, jest praca zatytułowana: *Trzebinia. Dzieje miasta i regionu (1989–2017)* (Drzewiecki, Kiryk i Meus, 2018). W monografii tej ujęto zagadnienia demograficzne, społeczne, infrastrukturalne, ale przede wszystkim gospodarcze. Nie unikano przy tym stawiania trudnych pytań badawczych. W badaniach sięgnięto m.in. po archiwalia kościelne, miejskie, dokumentację Głównego Urzędu Statystycznego, ale też archiwalia zdeponowane w archiwach państwowych (np. dokumentację wytworzoną przez Najwyższą Izbę Kontroli, a dotyczącą zamykania kopalni w Sierszy). Wśród metod historycznych wykorzystanych w monografii znalazły się m.in.: komparatystyka, studium przypadku oraz metody kwantytatywne (te ostatnie w mniejszym stopniu). Na uwagę zasługuje specyficzna konstrukcja wybranych rozdziałów. Dla przykładu rozdział zatytułowany: *Od miasta tradycyjnego do miasta przedsiębiorczego, kreatywnego i innowacyjnego* oparto na koncepcji *Nowej Karty Ateńskiej*, dokumencie przyjętym przez Europejską Radę Urbanistów w 2003 r. i zmodyfikowanym w 2012 r. (Drzewiecki, Kiryk i Meus, 2018, s. 135–138).

Konkludując niniejsze rozważania, trzeba ponownie odwołać się do wizjonerskich propozycji zaprezentowanych w 1890 r. przez Ksawerego Liskego, wskazującego, że nie ma możliwości pełnego holistycznego poznania losów Rzeczypospolitej oraz narodu polskiego bez przybliżenia i zrozumienia partykularnych dziejów prowincji, regionów, a w szczególności miast i wsi wchodzących przecież w skład większej całości. Należy jednakże pamiętać, że zdobycie odpowiedniej wiedzy stanowi tylko preludium do dalszych działań wpisanych w szerszy proces – proces, który determinują trzy fundamentalne kroki: badania naukowe (wspomniana wiedza), ich upowszechnienie (popularyzacja) oraz edukacja prowadzona na wszystkich szczeblach szkolnictwa. Wyłącznie przeprowadzenie tak zaprojektowanego cyklu pozwoli wyzyskać potencjał drzemący w regionalistyce i historii regionalnej, potencjał, który nie tylko należy, ale wręcz powinno się wykorzystać w edukacji jako element wychowania patriotycznego.

W tym miejscu nie unikniemy postawienia dwóch kluczowych dla przedłożonego zagadnienia postulatów. Pierwszy dotyczy zmiany postrzegania badań regionalistycznych i związanych z nimi działań edukacyjnych przez większość polskich historyków, którzy umyślnie lub bezwiednie deprecjonują tego rodzaju badania podstawowe. Zapominają przy tym o fakcie, że zarówno Polskie Towarzystwo Historyczne, jak i chyba dzisiaj najbardziej uznane polskie czasopismo naukowe „Kwartalnik Historyczny” powstały w XIX w., aby rozwijać właśnie tę gałąź polskiej humanistyki. Szczęśliwie w ostatnich kilka latach następuje powolna zmiana tego, błędnego skądinąd, myślenia. Obserwujemy to poprzez obecność tematów regionalistycznych na najważniejszych polskich wydarzeniach eksponujących badania historyczne na arenie ogólnopolskiej, a nawet międzynarodowej. Posłużę się tutaj przykładem 4 Kongresu Zagranicznych Badaczy Dziejów Polski, który

odbył się w Krakowie jesienią 2022 r. Wśród rzeszy ważkich problemów wówczas podjętych znalazły się także te dotyczące zagadnień związanych z dziejami regionów oraz historią lokalną²². Drugi z postulatów dotyczy problemu wyłuszczonego już w grudniu 2005 r. w Poznaniu przez Witolda Molika z Uniwersytetu Adama Mickiewicza, który podczas konferencji metodologicznej poświęconej nowoczesnemu kształtowi badań regionalistycznych uwypuklił potrzebę opracowania syntetycznej monografii regionów (Molik, 2007, s. 23–31). Parafrazując tamte słowa, trzeba zaapelować o powstanie wielotomowej, nowoczesnej, syntezy dziejów Małopolski, na wzór cieszących się powszechnym uznaniem pięciotomowych *Dziejów Krakowa*. Synteza ta musiałaby jednak uwzględnić historyczne granice Małopolski, dostosowane do specyfiki poszczególnych epok. Powstanie syntezy dałoby asumpt do opracowania stosownego wydawnictwa edukacyjnego adresowanego do dzieci i młodzieży, a finalnie również cyklu wystawienniczego prezentującego historyczną rolę Małopolski w dziejach narodu i państwa polskiego. Być może w dalszej perspektywie na tak zbudowanym fundamencie mogłoby powstać stacjonarne, jednolite lub rozproszone muzeum dziejów Małopolski – muzeum, które nie byłoby w kontrze do narracji narodowej, ale stanowiłoby jej komplementarną opowieść.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne:

- Archiwum Narodowe w Krakowie/Oddział w Nowym Sączu
zespół: Sandecjana, sygn. 31/190/168, Odezwy, ogłoszenia, kalendarze, komunikaty władz, kartki pocztowe
- Archiwum prywatne rodziny Stefana Mamczarczyka
Mamczarczyk S., *O gromadzie i parafii Łękawicy i jej okolicy*, rękopis.
- Centralne Archiwum Syjonizmu w Jerozolimie/הארכיון הציוני המרכזי בירושלים
zespół: Narodowy Fundusz Żydowski (Keren Kajemet LeIsrael), sygn. KKL 645.
- Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie/Центральний Державний Історичний Архів України у Львові (CDIAL)
Zespół (fond) 211: Polska Komisja Likwidacyjna
- fond 211, opis 1, sprawa 171: Raporty starostwa i administracji powiatowej w Nowym Sączu w sprawie utworzenie straży bezpieczeństwa.

22 Na wyszczególnienie zasługują m.in. następujące panele kongresowe: *Przestrzeń regionalna i lokalna: pomiędzy homogenicznością i heterogenicznością kulturową* oraz *Miasta jako miejsca standaryzacji i różnicowania wzorców kulturowych*. Te wymienione gromadziły badaczy polskiej historii regionalnej i lokalnej reprezentujących: paryską Sorbonę, Uniwersytet Oxfordzki, Uniwersytet Wiedeński, Uniwersytet Masaryka w Brnie, Lwowski Narodowy Uniwersytet im. Iwana Franki, Uniwersytet Pedagogiczny w Drohobyczu i wiele innych.

- fond 211, opis 1, sprawa 173: Korespondencja powiatowej administracji w Nowym Sączu w kwestii rozszerzenia rady przybocznej.
- Zespół (fond) 717: Koło Polskie w Wiedniu
- fond 717: Koło Polskie w Wiedniu, opis 1, sprawa 44.
- Państwowe Archiwum Obwodu Lwowskiego/Державний Архів Львівської Области (DALO)
- Zespół (fond) 26: Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie:
- fond 26, opis 4, sprawa 283: J. Karpińiec, *Kwestia miast byłej Galicji (od 1772 do połowy XIX w.)*, rękopis dysertacji doktorskiej obronionej w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie.
 - fond 26, opis 4, sprawa 284: T. Lutman, *Studia nad dziejami handlu Brodów (1773–1855)*, maszynopis dysertacji doktorskiej złożonej w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie w 1927, obronionej w 1930 roku.
 - fond 26, opis 4, sprawa 898: E. Kimeldorfówna, *Ewolucja planu Borysława*, rękopis rozprawy magisterskiej obronionej w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie w 1937 roku, promotor A.K. Zierhoffern.

Źródła drukowane:

- Program regionalizmu polskiego* (1926). Polska Oświata Pozaszkolna, R. III, nr 4–5. *Sprawozdanie Dyrekcyi C. K. Gimnazjum w Wadowicach za rok szkolny 1893* (1893). Wadowice.
- Sprawozdanie Dyrekcyi C. K. Gimnazjum w Wadowicach za rok szkolny 1905* (1905). Wadowice.

Niepublikowane rozprawy doktorskie i magisterskie:

- Gajowniczek, Z.T. (2014). *Gmina wiejska i miejsko-wiejska w Polsce jako obszar odniesienia w edukacji regionalnej*. Warszawa (maszynopis rozprawy doktorskiej obronionej w Uniwersytecie Warszawskim pod kierunkiem prof. dr hab. Floriana Plita).
- Kaszuba, N. (2023). *Szlak pamięci Żydów zatorskich – dziedzictwo materialne i duchowe*. Kraków (wydruk pracy magisterskiej napisanej w Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie pod kierunkiem dr. hab. prof. UP Huberta Chudzio).
- Pitwor, A. (2022). *Dzieje i dziedzictwo kulturowe księstwa zatorskiego w przestrzeni miejskiej. Koncepcja szlaku terenowego w obliczu nowych trendów w turystyce*. Kraków (wydruk pracy magisterskiej napisanej w Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie pod kierunkiem dr. hab. prof. UP Huberta Chudzio).
- Wadas, J. (2006). *Stanisław Hoszowski 1904–1987. Bujakowskiej szkoły historycznej ciąg dalszy...* Kraków (maszynopis rozprawy doktorskiej obronionej w Akademii Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej, egzemplarz znajduje

się w zbiorach Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie).

Opracowania:

- Barącz, S. (1865). *Wolne miasto handlowe Brody*. Lwów.
- Bujak, J. (1977). Regionalizm a świadomość narodowa (na przykładzie regionalizmu podhalańskiego). *Prace Etnograficzne*, z. 10.
- Cabaj, J. (2005). Zjazdy międzyzaborowe polskich środowisk naukowych i społeczno-zawodowych w latach 1869–1914. Cz. 2. *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*, nr 50/1.
- Chrostowski, T. (1981). II Kongres Regionalnych Towarzystw Kultury w Nowym Sączu w dniach 29–30 maja 1981 r. *Notatki Płockie. Kwartalnik Towarzystwa Naukowego Płockiego*, nr 2(107).
- Drzewiecki, B., Kiryk, F. i Meus, K. (2018). *Trzebinia. Dzieje miasta i regionu (1989–2017)*. Kraków: Wydawnictwo Antykw.
- Dymitrow, M. (2015). The concept of urbanity in light of the municipal reform in interwar Poland/Pojęcie miejskości w świetle reformy gminnej w Polsce międzywojennej. W: R. Krzysztofik i M. Dymitrow (red.), *Degraded and restituted towns in Poland. Origins, development, problems/Miasta zdegradowane i restytuowane w Polsce. Geneza, rozwój, problemy*. Gothenburg: University of Gothenburg.
- Franaszek, P. (2000). Bujakowska koncepcja badania dziejów gospodarczych ziem polskich. „Badania z Dziejów Społecznych i Gospodarczych” i Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. W: *Celem nauki jest człowiek... Studia z historii społecznej i gospodarczej ofiarowane Helenie Madurowicz-Urbańskiej*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Gottfried, K. (1938). *Jarosław w XVIII wieku*. Jarosław: Wydawnictwo Muzeum Miejskie w Jarosławiu.
- Gottfried, K. (2019). *Jarosław. Dzieje miasta od jego początków do 1939 roku* (Z. Noga, K. Meus, opracowanie i przygotowanie do druku). Jarosław: Stowarzyszenie Miłośników Jarosławia.
- Jelonek, A. (1967). Ludność miast i osiedli typu miejskiego na ziemiach polskich od 1810 do 1960 r. *Dokumentacja Geograficzna*, z. 3/4.
- Kantor, R. (1999). Narodotwórczy i kulturotwórczy charakter regionalnych organizacji podhalańskich. *Studia Etnologiczne i Antropologiczne*, nr 2.
- Karbowski, A. (1892). *Przegląd dziejów C. K. Gimnazjum wadowickiego. Z powodu 25. Rocznicy istnienia zakładu*. Wadowice.
- Karbowski, A. (1898). *Dzieje wychowania i szkół w Polsce*. T. 3: *Okres przejściowy od 1433 do 1510 roku*. Lwów.
- Karbowski, A. (1899). *Szkoła katedra krakowska w wiekach średnich*. Kraków: Spółka Wydawnicza Polska.

- Karbowiak, A. (1900). *Rozprószenie młodzieży szkolnej krakowskiej w roku 1349*. Kraków: Nakładem Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa.
- Karbowiak, A. (1910). *Młodzież polska akademicka za granicą (1795–1910)*. Kraków.
- Karbowiak, A. (1913). Problem wychowania narodowego w dzielnicy pruskiej. Szkic, Lwów: Nakładem Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych. Związkowa Drukarnia we Lwowie.
- Karbowiak, A. (1920). *Bibliografia pedagogiczna*. Lwów–Warszawa: Książnica Polska Tow. Nauczycieli Szkół Wyższych, I. Związkowa Drukarnia we Lwowie.
- Karpiniec, J. (1932). Ilość osad miejskich byłej Galicji i podział ich na miasta i miasteczka. *Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych*. T. II, 1932–1933, 1–37.
- Kiryk, F. (red.). (1985). *Rymanów. Dzieje miasta i Źródło*. Rzeszów: RSW Prasa.
- Kiryk, F. (2011). Blaski i cienie działalności redaktora monografii (z zakresu historii regionalnej i lokalnej). *Małopolska: regiony – regionalizmy – małe ojczyzny*, nr 13.
- Kiryk, F. i Ruta, Z. (red.). (1974). *Dąbrowa Tarnowska. Zarys dziejów miasta i powiatu*. Warszawa–Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kiryk, F. i Kołodziejczyk, R. (red.). (1978). *Dzieje Olkusza i regionu olkuskiego*. T. 1–2. Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kiryk, F. i Ruta, Z. (red.). (1980). *Bochnia. Dzieje miasta i regionu*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Kiryk, F. i Ruta, Z. (red.). (1981–1987). *Tarnów. Dzieje miasta i regionu*. T. 1–3. Tarnów–Rzeszów: Krajowa Agencja Wydawnicza w Rzeszowie.
- Kiryk, F. (red.). (1984–1994). *Mielec. Dzieje miasta i regionu*. T. 1–3. Mielec: Krajowa Agencja Wydawnicza w Rzeszowie.
- Klima, T. (1911). *Historia szpitala i klasztoru bonifratrów w Zebrzydowicach. Na 300-letni jubileusz*. Wadowice: Drukarnia Fr. Foltin.
- Klima, T. (1905). Wadowice. I. Z przeszłości miasta. II. Organizacja miejska i sądownictwo od 1550–1784 r. W: *Sprawozdanie Dyrekcji C. K. Gimnazjum w Wadowicach za rok szkolny 1905*. Wadowice.
- Klima, T. (2022). *Nowy Zebrzydów czyli Kalwaria Zebrzydowska. Dzieje i ustrój prywatnego miasteczka Zebrzydowskich i Czartoryskich (z ilustracjami)* (J. Putek, opracował i uporządkował; P. Moskała, opracowanie). Brody.
- Liske, K. (1890). W jaki sposób dałby się rozbudzić i rozwinąć ruch naukowy na prowincyi? W: *Pamiętnik drugiego Zjazdu Historyków Polskich we Lwowie*, cz. I: *Referaty*. Lwów.
- Lutman, T. (1926). Rękopisy Bronisława Trentowskiego w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Lwowie. *Ruch Literacki*, R. 1, nr 6.
- Lutman, T. (1931). Wolne miasta handlowe. *Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych*, t. I.
- Lutman, T. (1937). *Studja nad dziejami handlu Brodów w latach 1773–1880*. Lwów: Instytut Popierania Polskiej Twórczości Naukowej.

- Each, T. (1998). Reforma „jędrzejewiczowska” a nowe podstawy programowe. *Mazowieckie Studia Humanistyczne*, T. 4, nr 2.
- Molik, W. (2007). O nowy model syntezy dziejów regionu na przykładzie Wielkopolski. W: K. Makowski (red.), *O nowy model historycznych badań regionalnych*. Poznań: Instytut Zachodni.
- Ormicki, W. (1930). *Szkic geografii gospodarczej Tarnowa i okolicy*. Tarnów: Księgarnia „Orbis”.
- Czwojdrak, B., Miroszewski, K. i Węcowski, P. (red.) (2018). *Oświęcim. Miasto pogranicza*. T. 1. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Rawera, K. (1904). *Dzieje Ojczyzny dla młodzieży*. Lwów: Nakładem Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych.
- Rutkowski, J. (1920). Praca naukowa na prowincji. *Nauka Polska. Jej potrzeby, organizacja i rozwój*, R. III.
- Sandomierski Ruch Regionalny* (1934). R. IV, nr 2–3.
- Simche, Z. (1930). *Tarnów i jego okolica*. Tarnów: Gmina Miasta Tarnowa.
- Traba, R. (2007). Ciągłość i historia przerywana: miasto w długim trwaniu. W: K. Makowski (red.), *O nowy model historycznych badań regionalnych*. Poznań: Instytut Zachodni.
- Wichman, W. (2021). Związek Strzelecki na Zatorszczyźnie (1913–1914) (K. Meus, wprowadzenie, opracowanie naukowe i redakcja). Seria: „Książnica Zatorska”. Kraków–Zator: Wydawnictwo Księgarnia Akademicka.
- Wichman, W. (2022). *Moje życie. Pamiętnik zatorzanina, wprowadzenie* (K. Meus i T. Wichman, opracowanie naukowe i redakcja K. Meus, T. Wichman). Seria „Książnica Zatorska”. Kraków–Zator: Wydawnictwo Księgarnia Akademicka.
- Wnęk, J. (2011). Rozwój badań nad historią regionalną w Galicji. W: A. Kawalec, W. Wierzbieniec i L. Zaskilniak (red.), *Galicja 1772–1918. Problemy metodologiczne, stan i potrzeby badań*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Wstęp (2022). *Rocznik Spytkowicki*, nr 1.

Netografia:

- <https://www.spytkowice.net.pl>
<http://www.zamek-sandomierz.pl>
<https://www.zator.pl>
<https://zyciezatora.pl>

Konrad Meus – profesor uczelni w Uniwersytecie Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, gdzie obecnie pełni funkcję dyrektora Instytutu Historii i Archiwistyki. Zasiada w zarządzie krakowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego. W jego ramach działa w Komitecie (wcześniej w Biurze) organizującym Kongresy Zagranicznych Badaczy Dziejów Polski (od 2010 r.).

Jest członkiem Komisji ds. Historii Niemców w Polsce afiliowanej przy Instytucie Herdera w Marburgu. Pracuje w zespole przygotowującym *Atlas historyczny Żydów Galicyjskich i Bukowińskich (Historical Atlas of Jewish Galicia and Bukovina)*, który działa m.in. pod auspicjami Uniwersytetów w Tel Awiwie oraz w Hajfie. Jego zainteresowania badawcze obejmują historię społeczną i gospodarczą monarchii habsburskiej, ze szczególnym uwzględnieniem historii Galicji oraz pogranicza rosyjsko-austriackiego. W latach 2012–2015 pracował w polsko-ukraińskiej grupie grantowej, której celem była inwentaryzacja materiałów dotyczących gospodarki Galicji z lat 1772–1867 przechowywanych w zasobach archiwów i bibliotek Polski, Austrii oraz Ukrainy. Stypendysta Fundacji Lanckorońskich (2014). Jest autorem/współautorem kilku monografii oraz kilkudziesięciu artykułów naukowych. Redagował kilkanaście monografii zbiorowych oraz edycji źródłowych.